

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: sobota, 02, kwiecień 2016 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odslony: 1747

Od stycznia tego roku ruszyły punkty nieodpłatnej pomocy prawnej. Organizacja tego zadania jest zadaniem powiatów. O tym, jak funkcjonują i co jeszcze warto usprawnić w tym zakresie Dziennikowi Warto Wiedzieć mówi Edmund Kaczmarek, starosta jędrzejowski, członek działającej przy ministrze sprawiedliwości Rady Nieodpłatnej Pomocy Prawnej i Edukacji Prawnej.

Dziennik Warto Wiedzieć: Jak ocenia Pan zasadność wprowadzenia takiego zadania? Jakże dziś jest zainteresowanie poradami?

Edmund Kaczmarek: Nieodpłatna pomoc prawna jest przyjmowana przez społeczeństwo bardzo pozytywnie. Pewne rozczarowanie budzi tylko ograniczenie dostępu poprzez określenie konkretnych grup osób, które mogą korzystać z tej pomocy. Ogólnie jednak jest to forma pomocy oceniana dobrze i w miarę upływu czasu cieszy się coraz większym zainteresowaniem

DWW: Czy należałoby poradnictwo zlikwidować lub zmienić warunki dostępu?

EK: Myślę, że w momencie kiedy poradnictwo już funkcjonuje, nie należy myśleć o jego likwidacji, tylko o tym, aby dobrze, efektywnie wykorzystać pracę osób zatrudnionych przez państwo. Płace są już z góry ustalone na pewnym poziomie, więc w interesie państwa jest zapewnienie dostępu do porad jak najszerszej grupie odbiorców. Należałoby pomyśleć o jak najbardziej racjonalnym poszerzeniu spektrum osób, które mogłyby z tej pomocy korzystać. Pojawiły się już takie poglądy, aby udostępnić tę pomoc osobom niepełnosprawnym, a także, aby przesunąć granicę wiekową osób najmłodszych z 26 na 30 rok życia. Młodzi ludzie, którzy dopiero wchodzi w życie zawodowe, poszukują pracy, mieszkania, często mają w związku z tym różne problemy natury prawnej.

Takie zmiany byłyby zasadne, bo chodzi o racjonalne wykorzystanie czasu i wiedzy prawników. Pewnie napotka to sprzeciw z ich strony, bo przecież tracą oni w ten sposób na swoich komercyjnych usługach prawnych, ale jest to kwestia do rozważenia i na pewno zmiany w tym zakresie byłyby dobrze przyjęte przez społeczeństwo.

DWW: Jak wygląda poradnictwo prawne w powiecie jędrzejowskim?

EK: Na tym etapie poradnictwo przebiega sprawnie. W naszym powiecie są cztery punkty pomocy prawnej – dwa w Jędrzejowie i dwa w pozostałych dwu miastach powiatu jędrzejowskiego. Staraliśmy się, by były rozmieszczone tak, by dostęp dla mieszkańców poszczególnych gmin był jak najłatwiejszy. Sądzę, że w innych powiatach jest to podobnie zorganizowane, z myślą o zadowoleniu mieszkańców.

DWW: A jak powiaty radzą sobie z finansowaniem organizacji tego zadania?

My jako powiaty podnosimy od początku, że trzy procent od wartości, które otrzymujemy w celu organizacji punktów pomocy prawnej to zdecydowanie za mało. Dla przykładu podam, że nasz powiat ma tylko 7,5 tysiąca zł w skali roku na organizację i utrzymanie czterech punktów pomocy prawnej. To bardzo mało, biorąc pod uwagę koszty - zabezpieczenie, ogrzewanie, prąd, dostęp do Internetu, sprawozdawczość, materiały i wiele innych. Gdybyśmy mieli realizować to zadanie jedynie z tych pieniędzy, wystarczyłoby ich może na trzy miesiące. A zatem powiaty dokładają do kolejnego zadania zleconego. Miało być tak, że powierza się zadania wraz z pieniędzmi. Takie są deklaracje obecnego rządu. Mamy nadzieję, że w dalszej pracy uda się przekonać rządzących do podniesienia wysokości dofinansowania. Samorządy są bardzo zaangażowane w realizację zadań własnych i nie mogą

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: sobota, 02, kwiecień 2016 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 1747

dofinansować wszystkiego, co stanowi zadania rządowe.

DWW: Jak Rada Nieodpłatnej Pomocy Prawnej i Edukacji Prawnej może wpłynąć na realizowanie poradnictwa prawnego?

EK: Rada Nieodpłatnej Pomocy Prawnej ma tutaj sporo do zrobienia, poprzez monitorowanie i sugerowanie przedstawicielom ministerstwa, a przez nich – rządowi i sejmowi, nowelizacji ustawy w celu poszerzenia spektrum osób, które mogą korzystać z tego dobrodziejstwa, którym jest nieodpłatna pomoc prawna, a także w zakresie zrekompensowania zbyt dużych wydatków ponoszonych przez samorządy – najpierw na zorganizowanie punktów pomocy prawnej, a teraz na ich utrzymanie. Tutaj jest duża rola Rady i moja jako przedstawiciela Związku Powiatów Polskich w tej Radzie, aby upominać się o racjonalne dofinansowanie dla samorządów.

DWW: Serdecznie dziękuję za rozmowę.

EK: Dziękuję.